

Sygn. akt V ACa 149/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSA Jacek Grela (spr.)

Sędziowie: SA Maryla Domel - Jasińska

SO del. Teresa Karczyńska- Szumilas P. sędowy K. P. (1)

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2016 r. w Gdańsku na rozprawie sprawy z powództwa K. M. i R. S. przeciwko E. D. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 23 listopada 2015 r., sygn. akt I C 922/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że nakazuje pozwanej E. D. (1) aby w terminie 7 (siedmiu) dni przesłała na adres każdego z powodów list polecony zawierający oświadczenie następującej treści: „(...)”, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie,

b) w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 488,50 zł (czteryście osiemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 274,58 zł (dwieście siedemdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 149/16

UZASADNIENIE

Powodowie K. M. i R. S. wnieśli o ochronę dóbr osobistych, poprzez nakazanie pozwanym Zakładowi Usług (...) spółka jawna i E. D. (1), aby solidarnie zamieścili na pierwszej stronie gazety (...) oświadczenie następującej treści: „(...) R. M.(...) Zakład Usług (...) spółka jawna z siedzibą w B. oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 8.000zł na wskazany cel społeczny. Powodowie wnieśli także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zaprzeczając twierdzeniom powodów. Pozwani wskazali, iż w dniu 26 stycznia 2013r. przyjęto od powoda K. M. zlecenie wykonania

kompleksowej usługi pogrzebowej, ustalono zakres czynności, przy czym powód chciał, aby ceremonia była skromna i aby koszt jej nie był wysoki, jak również powód miał zobowiązać się do uiszczenia wynagrodzenia do dnia 29 stycznia 2013r., co wpisano na zleceniu. Powodowie zostali poinformowani, iż w przypadku niewywiązania się z zobowiązań finansowych, ceremonia pogrzebowa nie odbędzie się.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r. zapadłym w sprawie o sygn. akt I C (...) Sąd Okręgowy w B.: 1. nakazał pozwanym E. D. (1) i A. D. (1), aby zamieścili na pierwszej stronie gazety (...) oświadczenie następującej treści: „(...)”, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Na skutek apelacji pozwanym co do punktu 1 i 3 wyroku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 23 września 2014 r. wydanym w sprawie o sygnaturze V ACa 471/14 uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie poczynając od rozprawy odbytej w dniu 12 marca 2014 r. i sprawę przekazał do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w pisemnych motywach wydanego wyroku wskazał, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, zaistniała nieważność postępowania, bowiem A. D. (1) nie stał się stroną postępowania i nigdy nie brał udziału w postępowaniu w charakterze osoby fizycznej, a mimo to zapadł w stosunku do niego wyrok. A. D. (1) został pozbawiony możliwości obrony swych praw, co doprowadziło do nieważności postępowania. Powodowie zdecydowali, że swoje roszczenia kierują wobec spółki jawnej i (...). Sądowi pierwszej instancji nie wolno było ingerować w ukształtowany w ten sposób zakres podmiotowy żądania. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd winien procedować w granicach podmiotowo i przedmiotowo zakreślonych przez strony. Powinien wziąć również pod uwagę okoliczność, że w punkcie 2 zaskarżony wyrok uprawomocnił się. Oznacza to, że w stosunku do spółki jawnej powództwo zostało prawomocnie oddalone. Prawomocne oddalenie powództwa objęło również żądanie zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty na cel społeczny. Sąd odwoławczy wskazał również, iż Sąd ponownie rozpoznający sprawę winien zwrócić uwagę na treść oświadczenia, które zawarte zostało w punkcie 1 zaskarżonego wyroku.

W dniu 12 listopada 2015 r. strona powodowa zmodyfikowała żądanie pozwu wnosząc o zobowiązanie pozwanej do zamieszczenia w dotychczasowej formie oświadczenia o następującej treści: „(...) R. M. organizowanych przez Zakład Usług (...)” podpis E. D. (1).

Pozwana E. D. (1) wniosła o oddalenie powództwa

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w B.:

1. nakazał pozwanej E. D. (1) aby zamieściła na pierwszej stronie gazety (...) oświadczenie następującej treści: „(...)”,
2. zasądził od pozwanej E. D. (1) na rzecz solidarnie uprawnionych powodów K. M. i R. S. kwotę 977 zł (dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych 00/100) z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

E. D. (1) wraz ze współnikiem A. D. (2) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług (...) w B., w formie spółki jawnej.

W dniu 26 stycznia 2013r. K. M. zlecił firmie pozwanej przygotowanie i przeprowadzenie uroczystości pogrzebowych zmarłej żony R. M.. Ustaleń dokonywał R. S. - brat zmarłej. Uroczystości zaplanowano na czwartek (...), na godzinę 10.00 na cmentarzu przy ulicy (...). Dzień wcześniej miała miejsce kremacja zwłok. Za wykonane czynności ustalono kwotę wynagrodzenia w wysokości 6776, 99 zł i ostatecznie ustalono, że kwota ta zostanie zapłacona w drodze przelewu do środy (...) za okazaniem potwierdzenia jego dokonania. Z tą czynnością powiązana była możliwość odbioru faktury przez zleceniodawcę.

Czynności dokonania polecenia przelewu dokonał R. S. w dniu (...), około godziny 17.00 podczas wizyty w domu powoda K. M. przedstawiciela pozwanej A. P., która w ten sposób skontaktowała się z powodem w celu uzyskania

informacji na temat zapłaty za usługę, albowiem do tej pory nie wpłynęły pieniądze tytułem zapłaty za zleczone czynności. Pozwana próbowała wcześniej w tym samym dniu telefonicznie skontaktować się z R. S., lecz miał wyłączony telefon.

Przedstawicielowi pozwanej nie okazano wówczas potwierdzenia dokonania przelewu. Powodowie zostali poinformowani, że w przypadku braku zapłaty, czynności pogrzebowe nie odbędą się. Pozwana nie odwołała zaplanowanych na czwartek czynności pogrzebowych, bowiem myślała, że w czwartek rano wpłyną pieniądze na jej konto.

Dopiero w czwartek, (...), gdy pozwana nie uzyskała potwierdzenia zapłaty od powodów, poinformowała ich, a także osoby biorące udział w uroczystościach pogrzebowych zmarłej, że pogrzeb nie odbędzie się z uwagi na brak zapłaty, po czym odjechała z terenu cmentarza. E. D. (1) przyjechała na teren cmentarza przed godziną 10.00 i wówczas oświadczyła, że pogrzeb nie odbędzie się. Na pogrzebie zgromadzonych było ok. 50 osób. Gdy powodowie przyjechali na pogrzeb, to sama kaplica była jeszcze zamknięta. Na miejscu byli pracownicy pozwanej, odpowiedzialni za realizację czynności pogrzebowych. W samej kaplicy, która później została otwarta nie było wystawionej urny z prochami zmarłej. Gdy pozwana poinformowała o braku przelewu i w związku z tym o odwołaniu pogrzebu, zgromadzeni byli tym zdziwieni, oburzeni, nie dowierzali sytuacji, zwracali się do pozwanej o zmianę swojej decyzji. R. S. próbował przekonać pozwaną do zmiany swojej decyzji. Mąż zmarłej K. M. przeproszał zgromadzonych za zaistniałą sytuację. Już po wyjeździe pozwanej z terenu cmentarza próbował przekonać mistrza ceremonii do przeprowadzenia pogrzebu, chciał przy użyciu telefonu okazać dowód przelewu. W związku z brakiem reakcji, powód udał się do najbliższego oddziału swojego banku i przyniósł pisemne potwierdzenie dokonania przelewu z datą wpływu środków. Na skutek tego mistrz ceremonii skontaktował się telefonicznie z E. D. (1), która na informację o przelewie zezwoliła na podjęcie czynności pogrzebowych. Wniesiono wówczas urnę, czynności rozpoczęto z 30-40 minutowym opóźnieniem. Z tych powodów zgromadzonym brakowało czasu na zadumę nad zmarłą, same czynności pogrzebowe trwały 30 minut. Na końcu pracownik pozwanej W. J. oświadczył, że przeprosza za opóźnienie, które nie było z winy zakładu pozwanej.

Na koncie pozwanej kwota z tytułu umowy została zaksięgowana w dniu (...) o godzinie 11:54. Za wykonane usługi została w dniu (...) wystawiona faktura VAT, która została powodowi K. M. przesłana pocztą.

W dniu 6 lutego 2013r. w *Expresie* (...) na stronie 1 i 6 opublikowany został artykuł pod tytułem (...).

Stan faktyczny Sąd a quo ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków oraz zeznania złożone przez powoda R. S..

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebrane w sprawie, albowiem nie były one kwestionowane przez strony.

Jako wiarygodne Sąd meriti uznał również zeznania świadków: E. O., G. D., P. S. (1), W. J., A. L., T. S., A. Z. złożone na okoliczność przygotowań i przebiegu uroczystości pogrzebowych w dniu (...), i zachowania się pozwanej w trakcie tych uroczystości, jak i zaraz po ich zakończeniu. Zeznania w/w świadków wzajemnie się potwierdzały, za wyjątkiem zachowań poszczególnych osób zatrudnionych przez pozwaną, które miały miejsce na terenie cmentarza i słów które padły z ust pozwanej informujące o wstrzymaniu uroczystości pogrzebowych, co w ocenie Sądu nie miało wpływu co do generalnej oceny w aspekcie naruszenia dóbr osobistych, bowiem w tym zakresie wystarczyło ustalić sam kontekst zachowania pozwanej mając na uwadze charakter prowadzonej przez nią działalność.

Jako wiarygodne Sąd pierwszej instancji uznał również zeznania złożone przez świadka A. P. na okoliczność ustaleń stron przy podpisywaniu umowy, w szczególności w zakresie rozliczeń finansowych. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, iż strony zawierając umowę ustaliły konieczność potwierdzenia przelewu na dzień (...) do godziny 17.00, jak też, że w trakcie wizyty świadka w domu powoda w dniu (...) K. M. nie okazano jej potwierdzenia dokonania przelewu. Zeznania świadka w tym zakresie potwierdzają również zeznania świadka C. K., którym Sąd przyznał także walor wiarygodności jak i dokument w postaci karty zlecenia (k. 47 akt), w treści którego wyraźnie wskazano, iż formą zapłaty będzie przelew dokonany w środę do godziny 17.00 z potwierdzeniem przelewu. Nadto w treści tego samego

dokumentu wskazano na dole, iż odbiór faktury nastąpić ma w środę (...), po okazaniu przelewu. W dwóch miejscach wyraźnie wskazano, że płatność przelewem ma zostać dokonana i potwierdzona przez zlecającego jeszcze w dniu (...) do wskazanej godziny - zatem w przeddzień planowanych czynności. Od tej czynności uzależniono wydanie faktury VAT, co dodatkowo potwierdzało takie ustalenia w kontekście tego, iż miała ona zostać odebrana przez powoda po potwierdzeniu przelewu. Również fakt, iż przedstawiciel strony pozwanej przybył do domu powoda w celu potwierdzenia przez niego zapłaty, wskazuje na dokonane przez strony wcześniej precyzyjne ustalenia co do terminu zapłaty i sposobu jej potwierdzenia.

Zeznaniom złożonym przez świadków P. R. i G. M. sąd dał wiarę w zakresie w jakim potwierdzał je uznany za wiarygodny materiał dowodowy, w tym zeznania w/w świadków.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadków co do tego, iż podczas wizyty A. P. w dniu (...) miała potwierdzić dokonanie przelewu. W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. P.. Zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, iż gdyby świadek ta faktycznie widziała i potwierdziła dokonany przelew, wówczas nie doszłoby do sytuacji opisywanej przez obie strony procesu w dniu pogrzebu. Nadto świadek A. P. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej jest osobą prowadzącą księgowość pozwanej, co wynikało z jej zeznań, zatem przekazana przez nią pozwanej informacja o ewentualnym potwierdzeniu przelewu nie wywołałaby wątpliwości pozwanej co do tego faktu i nie spowodowałaby takiej reakcji, jak w dniu (...).

Analogicznie Sąd pierwszej instancji ocenił zeznania złożone przez powoda R. S..

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie zaznaczył, że zgodnie z treścią przepisu art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego.

Mając na uwadze ocenę prawną i wskazania co do dalszego toku postępowania zawarte w uzasadnieniu wydanego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Sąd a quo uczynił przedmiotem rozpoznania zmodyfikowane przez powodów żądanie w stosunku do pozwanej E. D. (1) w zakresie w jakim żądanie powodów nie zostało prawomocnie oddalone.

Przystępując do oceny prawnej stanu faktycznego przedmiotowej sprawy wskazał, iż strona powodowa swoje roszczenia wywodziła z przepisu art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z ich treścią dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Powodowie w zakresie przesłanki wskazania naruszenia dóbr osobistych wskazali na prawo do kultu po osobie zmarłej oraz dobre imię. W ocenie Sądu meriti katalog dóbr osobistych niewątpliwie obejmuje także prawo osoby do kultu po osobie zmarłej i związaną z tym sferą uczuciową, towarzyszącą przeżywaniu śmierci i pamięci po osobie zmarłej, w szczególności w okresie jej ostatniej drogi jaką jest pogrzeb i zaplanowane z tym uroczystości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 1968r. (I CR 252/68, OSNC 1970/1/18) wyraźnie podkreślił, że sfera uczuciowa związana z kultem pamięci osoby najbliższej może stanowić przedmiot ochrony prawnej na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie przepisu art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 roku, V CK 609/03, Lex nr 109404; wyrok SN z dnia 12 lipca 2002 roku V CK 1095/00 niepubl.).

Należy także dodać, iż do powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Obowiązujące prawo nie chroni bowiem przed każdym, jakimkolwiek naruszeniem dóbr osobistych. Z tego też powodu każdą wypowiedź, co do której podnoszony jest zarzut naruszenia dóbr osobistych należy badać w kontekście sytuacyjnym. (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 642/13, Lex nr 1409190). Nadto ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości czy też subiektywnego poczucia krzywdy osoby czującej się dotkniętą zachowaniem innej osoby. (tak SN w wyroku z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00 LEX 55098).

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwana naruszyła dobra osobiste powodów w postaci prawa do kultu po osobie zmarłej w czasie zaplanowanych uroczystości pogrzebowych. Zachowanie pozwanej polegające na poinformowaniu osób zgromadzonych na cmentarzu o wstrzymaniu uroczystości pogrzebowych z uwagi na brak zapłaty wpłynęło na przeżycie przez powodów tej ceremonii. Pozwana, poprzez swoje zachowanie, zakłóciła uroczystości pogrzebowe i niewątpliwie wywarła negatywny wpływ na ich cały późniejszy przebieg. Tego rodzaju uroczystości polegające na skupieniu, zadumie, oddaniu szacunku osobie zmarłej wskutek zachowania pozwanej zeszyły niejako na „drugi plan”. Powodowie - osoby najbliższe zmarłej zamiast udziału w jej pożegnaniu musieli zabiegać przede wszystkim o to by uroczystość doszła skutku. Zachowanie pozwanej w tej sytuacji niewątpliwie naruszyło w/w dobra osobiste powodów.

Wyniki postępowania dowodowego wskazują również na to, że zachowanie pozwanej było bezprawne. Zachowanie pozwanej podyktowane koniecznością zabezpieczenia swoich interesów majątkowych nie powinno prowadzić do zakłócenia uroczystości pogrzebowych i poprzez to naruszać dobra osobiste powodów. Charakter prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej jest szczególny, wymaga empatii, wrażliwości i zrozumienia w tak trudnej chwili jaką jest śmierć osoby najbliższej. Pozwana mając to na uwadze miała możliwość zabezpieczenia swoich interesów w inny sposób, niż wstrzymanie uroczystości pogrzebowych. Decydując się na taki krok, musiała liczyć się z tym, że jej zachowanie może zostać ocenione w kontekście naruszenia dóbr osobistych powodów.

Zdaniem Sądu meriti pozwana nie wskazała żadnych podstaw prawnych podjęcia decyzji o wstrzymaniu pogrzebu. Powołanie się przez nią na fakt, że w wypadku zapłaty należności prywatnoprawnej w formie przelewu za dzień wykonania zobowiązania uważa się dzień uznania rachunku bankowego wierzyciela, a nie dzień obciążenia rachunku dłużnika, w ocenie Sądu a quo w realiach niniejszej sprawy, mając na względzie szczególny charakter świadczonej na rzecz powodów usługi, nie może stanowić okoliczności wyłączającej bezprawność działania pozwanej. Jak to zostało wcześniej wskazane już w przeddzień uroczystości pogrzebowej jeden z powodów w obecności pracownika pozwanej dokonał przelewu należności. W tej sytuacji w wypadku braku wpływu środków na rachunek firmy pozwanej do dnia pogrzebu istniała możliwość wcześniejszego skontaktowania się z powodami w celu wyjaśnienia zaistniałego problemu. Biorąc pod uwagę fakt, że początek uroczystości pogrzebowej zaplanowany był na godzinę 10.00 oraz to, że powodowie po wstrzymaniu pogrzebu w ciągu niespełna godziny dostarczyli stosowny dokument z banku, poinformowanie ich nawet z niewielkim wyprzedzeniem o braku wpływu należności, umożliwiłoby im jeszcze przed pogrzebem uzyskać i przedstawić pozwanej potwierdzenie banku o dokonaniu przelewu. Działanie pozwanej, która zdecydowała o wstrzymaniu pogrzebu bez wcześniejszej próby wyjaśnienia problemu, nie może w realiach niniejszej sprawy, zasługiwać na aprobatę i z tej przyczyny zostało uznane przez sąd za bezprawne.

Zdaniem Sądu a quo oświadczenie zmodyfikowane przez powodów jest wystarczające do usunięcia skutków naruszenia ich dóbr osobistych przez pozwaną i zarazem adekwatne do skali tego naruszenia jak i okoliczności, w których do tego naruszenia doszło. Treść oświadczenia zawiera elementy umożliwiające osobom zainteresowanym

zidentyfikowanie w sposób niebudzący wątpliwości osoby, która naruszyła dobra osobiste powodów (pозwana E. D.) oraz czas, miejsce i okoliczności, w których do naruszenia doszło. Jednocześnie wskazanie w treści oświadczenia, że uroczystości pogrzebowe zakłócone przez pozwaną zorganizowane zostały przez Zakład Usług (...) nie naruszają w żaden sposób wcześniejszego prawomocnego oddalenia powództwa wniesionego przeciwko Zakładowi Usług (...) E. D. (1), A. D. (1) sp. j. Z treści oświadczenia wynika bowiem jednoznacznie, że osobą, która naruszyła dobra osobiste powodów jest wyłącznie E. D. (1) i tylko ona przeprasza powodów. Zawarte w oświadczeniu oznaczenie organizatora uroczystości pogrzebowej nie jest tożsame z pełną firmą, pod którą pozwana prowadzi działalność gospodarczą albowiem nie zawiera nazwisk wspólników spółki jawnej, nie łączy więc bezpośrednio osoby pozwanej E. D. (1) ze spółką. Ogólne wskazanie organizatora uroczystości zakłóconej zachowaniem pozwanej stanowi więc wyłącznie element opisu okoliczności faktycznych naruszenia dobra osobistego powodów.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 wyroku na podstawie przepisu art. 23 w zw. z art. 24 k.c.

O kosztach postępowania, Sąd a quo orzekł jak w punkcie 2 wyroku na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. Na koszty procesu należne powodom złożyło się: wynagrodzenie reprezentującego ich pełnomocnika profesjonalnego w wysokości 360 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz należna opłata od pozwu w wysokości 600 zł.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżyła apelacją pozwana i zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj.:

1/ naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c. poprzez nakazanie umieszczenia w oświadczeniu, które powinno być opublikowane przez pozwaną, sformułowania Zakład (...), podczas gdy roszczenie wobec spółki Zakład Usług (...) E. D. (1) A. D. (1) sp. j. zostało prawomocnie oddalone,

2/ naruszenie art. 382 § 2 k.p.c. poprzez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia zaskarżonego wyroku w postaci stwierdzenia, że świadkowi A. P. podczas wizyty u powodów w dniu (...) r. nie okazano dowodu wykonania przelewu (str. 3 i 4 uzasadnienia) a jednocześnie wskazanie na str. 10, że jeden z powodów dokonał w obecności świadka A. P. w dniu(...) przelewu należności przysługującej spółce Zakład Usług (...) E. D. (1) i A. D. (1) sp.j.,

3/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie polegające na uznaniu, że naruszenia dobra osobistego powodów w postaci prawa do kultu po osobie zmarłej przez pozwaną było bezprawne;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1/ art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że pozwana naruszyła dobra osobiste powodów w postaci prawa do kultu po osobie zmarłej, podczas gdy zachowanie pozwanej nie było bezprawne,

2/ art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do nakazania pozwanej opublikowania na pierwszej stronie gazety (...) oświadczenia zawierającego sformułowanie, że pogrzeb był organizowany przez Zakład (...), podczas gdy taki podmiot nie istnieje w obrocie gospodarczym, a podmiotem organizującym pogrzeb był Zakład Usług (...) E. D. (1) A. D. (1) sp.j.,

3/ art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że nakazanie opublikowania oświadczenia zawierającego przeprosiny na pierwszej stronie gazety (...) o średnim nakładzie około 28 tysięcy egzemplarzy, stanowi proporcjonalną i adekwatną czynność potrzebną do usunięcia stwierdzonego przez Sąd naruszenia dobra osobistego powodów, podczas gdy zachowanie naruszające zdaniem Sądu dobra osobiste powodów w postaci prawa do kultu po osobie zmarłej było skierowane do około 50 osób, a tylko dwie z tych osób wystąpiły do

Sądu o ochronę ich dóbr osobistych, ponadto do naruszenia wyżej wskazanego dobra doszło zdaniem Sądu podczas uroczystości pogrzebowych w dniu (...), a nie w wyniku publikacji artykułu w gazecie (...);

III. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że E. D. (1) i A. D. (1) prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług (...) w B. w formie spółki jawnej podczas, gdy zgodnie z art. 22 ksh spółka jawna jest spółką osobową, która prowadzi działalność pod własną firmą, natomiast uczestnictwo danej osoby jako wspólnika spółki jawnej nie powoduje, że osoba ta staje się przedsiębiorcą;

wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości poprzez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych, ewentualnie o:
2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się w części uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

W pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że Sąd Apelacyjny wskazał już w wyroku z dnia 23 września 2014 r., w sprawie o sygn. akt V ACa 471/14, że spółka jawna posiada zdolność sądową. Posiadają ją również odrębnie wspólnicy spółki jawnej jako osoby fizyczne.

Przywołano także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1980 r., IV CR 475/80, opublikowany w OSNC 1981/9/170, na który powołał się Sąd pierwszej instancji. Według tego orzeczenia, okoliczność, że osoba reprezentująca przedsiębiorstwo lub inną jednostkę organizacyjną działa - naruszając cudze dobro osobiste - w takim charakterze, nie zwalnia tej osoby od odpowiedzialności wobec pokrzywdzonego przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. W takim wypadku stroną pozwaną w procesie o ochronę dobra osobistego może być zarówno wymieniona osoba, jak i jednostka, którą ona reprezentowała. Jednakże nakazane każdemu z tych podmiotów czynności zmierzające do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego muszą być nieraz różne. W rezultacie w okolicznościach przedmiotowej sprawy, powodowie mogli wytoczyć powództwo, zarówno przeciwko spółce jawnej, jak i E. D. (1), ale także przeciwko A. D. (2). Oczywiście, pamiętać należy – co podkreślił Sąd Najwyższy w cytowanym powyżej orzeczeniu - że nakazane każdemu z tych podmiotów czynności zmierzające do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego muszą być nieraz różne.

Podkreślono również, że powodowie zadecydowali, że swoje roszczenia kierują wobec spółki jawnej i (...). W punkcie 2 (drugim) pierwotny wyrok Sądu pierwszej instancji uprawomocnił się. Oznacza to m.in., że w stosunku do spółki jawnej powództwo zostało prawomocnie oddalone, Sąd a quo oddalił bowiem powództwo w pozostałym zakresie, a strona powodowa nie zaskarżyła wyroku.

W konsekwencji – po uchyleniu pierwotnego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania – Sąd meriti słusznie postąpił prowadząc postępowanie pomiędzy powodami a tylko pozwaną E. D. (1). Ta sytuacja jednak sprawiła, że odrębny od pozwanej podmiot prawa, jakim jest spółka jawna działająca pod określoną firmą, nie może być przywoływana w jakikolwiek sposób, a w szczególności sugerujący ewentualną jej odpowiedzialność. Wobec spółki powództwo zostało prawomocnie oddalone i z punktu widzenia aktualnych stron niniejszego procesu jest ona osobą trzecią nieponoszącą jakiegokolwiek odpowiedzialności. Stąd w oświadczeniu pozwanej E. D. (1) nie powinno się znaleźć sformułowanie Zakład (...). Występuje tu ewidentne nawiązanie do „Zakładu Usług (...) spółka jawna”.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną wstępną okoliczność. Z uzasadnienia Sądu pierwszej instancji jednoznacznie wynika, że przyjął on – ponownie rozpoznając sprawę, po zmodyfikowaniu żądania przez powodów – że wskazywali oni na dwa dobra osobiste: prawo do kultu osoby zmarłej oraz dobre imię (k. 269v akt).

Tymczasem, w dalszej części uzasadnienia Sąd a quo przyjął ponad wszelką wątpliwość, że pozwana naruszyła dobra osobiste powodów w postaci prawa do kultu po osobie zmarłej (k. 270 i nast. akt). Dobro osobiste w postaci dobrego imienia zostało pominięte przez Sąd. Wprawdzie brak oddalenia powództwa w tym zakresie, ale jednocześnie brak odniesienia się do tego problemu w jakimkolwiek miejscu uzasadnienia. Stąd należało przyjąć, że Sąd pierwszej instancji nie orzekł w zakresie naruszenia dobra osobistego w postaci dobrego imienia powodów.

Dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy bardzo istotną okolicznością było pominięcie przez Sąd a quo tego dobra osobistego w postaci dobrego imienia.

Należy przypomnieć, że w czci człowieka wyróżnia się dwie jej strony (por. J. Wierciński, Niemajątkowa ochrona czci, s. 60 i nast.; Radwański 2005, s. 163, Nb 374): stronę wewnętrzną, nazywaną godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi (w judykaturze por. wyr. SN z 8.10.1987 r., II CR 269/87, OSN 1989, Nr 4, poz. 66; wyr. SA w Krakowie z 21.3.1995 r., I ACr 113/95; por. B. Gawlik, Dobra osobiste, s. 19) oraz stronę zewnętrzną, oznaczającą dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. Dobra sława (dobre imię) obejmuje wszystkie dziedziny aktywności życiowej osoby: jej życie osobiste, zawodowe i społeczne (por. wyr. SN z 29.10.1971 r., II CR 455/71, OSN 1972, Nr 4, poz. 77) – por. pod red. K. P., Kodeks cywilny. Komentarz, Tom I, C.H. B. 2015, teza III. A. 2. do art. 23.

W innym miejscu stwierdzono, że cześć jest rozumiana jako stan osoby polegający na zdolności do obrony swojego świata wartości w sposób uzasadniający szacunek innych osób; przydatne jest rozróżnienie wewnętrznego aspektu czci (nazywanej w tym kontekście godnością osobistą), polegającego na przekonaniu człowieka o własnej wartości i oczekiwaniu poszanowania ze strony innych, oraz jej aspektu zewnętrznego (nazywanego dobrym imieniem), polegającego na szacunku i pozytywnej opinii otoczenia (por. pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, Kodeks cywilny. Komentarz, C.H.Beck 2016, teza II. 2. do art. 23).

W nauce prawa, jak i judykaturze wskazano, że mimo że nie został wymieniony wyraźnie w art. 23 k.c. za dobro osobiste powszechnie uznawany jest kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej (por. A. Szpunar, Ochrona prawna kultu osoby zmarłej, Pal. 1978, Nr 8, s. 29 i nast.; S. Rudnicki, Prawo do grobu. Zagadnienia cywilistyczne, Kraków 1999, s. 37; J.S. Piątowski, Ewolucja, s. 30 i nast.; K. Piasecki, Kodeks cywilny. Komentarz, s. 182; Radwański 2005, s. 167; E. Skowrońska-Bocian, Prawo cywilne, s. 97); P. Sobolewski, w: K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, 2013, s. 397, Nr 85; P. Machnikowski, w: Gniewek, M., Komentarz KC 2014, s. 62, Nb 6, pkt 17. W judykaturze por. wyr. SN: z 7.6.1966 r. (I CR 346/65, niepubl.); z 12.7.1968 r. (I CR 252/68, OSN 1970, Nr 1, poz. 18); z 10.2.1975 r. (II CR 851/74, OSPiKA 1977, Nr 1, poz. 4); z 23.5.1975 r. (II CR 193/75, OSPiKA 1977, Nr 1, poz. 5); z 31.3.1980 r. (II CR 88/80, L.); wyr. SN z 14.5.1982 r. (IV CR 171/82, OSN 1983, Nr 1, poz. 12). Jest to samoistne dobro osób bliskich zmarłego.

Wynikające z tego dobra prawo osoby bliskiej obejmuje uprawnienie do pochowania zwłok, ich przeniesienia lub ekshumacji, wybudowania nagrobka i ustalenia na nim napisu, odwiedzania i pielęgnacji grobu, odbywania ceremonii religijnych poświęconych osobie zmarłej (por. pod red. K. Pietrzykowskiego, op. cit., teza III. K. 1-22. do art. 23).

Dodaje się, że kult pamięci o zmarłej osobie bliskiej, to więź emocjonalna ze zmarłym, której przejawem jest oddawanie szacunku zwłokom i utrwalenie pamięci o zmarłym (przez urządzenie pogrzebu, wystawienie i pielęgnowanie grobu) oraz dbanie o dobre imię zmarłego, gdy jego naruszenie godziłoby w uczucia, jakim darzy go żyjąca osoba bliska (por. pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, op. cit.).

Powyższe wypowiedzi, choć w istocie niesporne w doktrynie i orzecznictwie, zostały przypomniane aby uwidocznić różnice pomiędzy dobrem osobistym w postaci dobrego imienia a dobrem osobistym w postaci kultu pamięci po zmarłej osobie bliskiej. W tym miejscu nie chodzi o zakres pojęciowy każdego z tych dóbr, gdyż to jest kwestia

oczywista, ale o płaszczyznę, na której aktualizują się skutki naruszenia każdego z nich. W przypadku czci zewnętrznej, tj. dobrego imienia musi nastąpić swoista reakcja z otoczeniem, nawet jeśli byłoby to w dużej mierze subiektywne przekonanie pokrzywdzonego. Można użyć kolokwializmu i stwierdzić, że z założenia winna być w jakim stopniu zszargana opinia, ocena, dobre imię danej osoby w odbiorze innych podmiotów. Wskazywano już powyżej, że strona zewnętrzna czci oznacza dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie. Aspekt zewnętrzny czci (nazywany dobrym imieniem), polega na szacunku i pozytywnej opinii otoczenia.

Z kolei gdy chodzi o dobro osobiste w postaci kultu pamięci po zmarłej osobie bliskiej, to zdecydowanie jego istotą jest wewnętrzna, emocjonalna relacja pokrzywdzonego z osobą zmarłą. Podkreślono powyżej, że wynikające z tego dobra prawo osoby bliskiej obejmuje uprawnienie do pochowania zwłok, ich przeniesienia lub ekshumacji, wybudowania nagrobka i ustalenia na nim napisu, odwiedzania i pielęgnacji grobu, odbywania ceremonii religijnych poświęconych osobie zmarłej. Dodano, że dobro to charakteryzuje więź emocjonalna ze zmarłym, której przejawem jest oddawanie szacunku zwłokom i utrwalenie pamięci o zmarłym (przez urządzenie pogrzebu, wystawienie i pielęgnowanie grobu) oraz dbanie o dobre imię zmarłego, gdy jego naruszenie godziłoby w uczucia, jakim darzy go żyjąca osoba bliska.

Przytoczona analiza prowadzi do wniosku, że w zależności od tego czy doszło do naruszenia dobrego imienia powodów, czy doszło do zakłócenia po ich stronie kultu pamięci po zmarłej osobie bliskiej, przyjęty sposób ochrony prawnej musi być adekwatny do wszystkich okoliczności danego naruszenia. W przypadku dobrego imienia, które charakteryzuje się wskazaną powyżej „zewnętrznością” zasadnym jest rozważenie ewentualnego szerszego nagłośnień aspektów i skutków naruszenia tego dobra. Z kolei w przypadku kultu pamięci po zmarłej osobie bliskiej, z reguły adekwatnym zadośćuczynieniem powstałej krzywdzie będzie taki sposób, który przywróci (zniweluje, naprawi) emocjonalne relacje pokrzywdzonego z osobą zmarłą. Co do zasady będą to czynności umożliwiające pochowanie zwłok, ich przeniesienie lub ekshumację, wybudowanie nagrobka i ustalenie na nim napisu, odwiedzanie i pielęgnację grobu, odbywanie ceremonii religijnych poświęconych osobie zmarłej, a w przypadku ich zakłócenia przywrócenie możliwości ich wykonywania.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy powodowie domagali się, a Sąd pierwszej instancji uwzględnił ten wniosek, aby oświadczenie pozwanej znalazło się na pierwszej stronie poczytnego dziennika na terenie Województwa Kujawsko – Pomorskiego. W ocenie Sądu ad quem co do zasady takie rozwiązanie budzi wątpliwości w zakresie uwzględnienia przesłanki adekwatności do okoliczności analizowanego przypadku. Przypomnieć trzeba, że sprawa dotyczy ceremonii pogrzebowej odbywanej w obecności około 50 osób na terenie danego cmentarza. Niewątpliwie, w późniejszym czasie ukazały się na ten temat artykuły prasowe, ale to wydawnictwa nagłośniły problem poszerzając w ten sposób grupę odbiorców, a nie pozwana swoim działaniem bądź zaniechaniem.

Tym niemniej rozważany problem stracił na znaczeniu ponieważ – jak wskazano powyżej - Sąd meriti pominął analizę dobra osobistego powodów w postaci dobrego imienia. Zatem wymyka się spod kontroli instancyjnej analiza dotycząca adekwatności środków ochrony prawnej powodów (tu: treści przedmiotowego oświadczenia) w odniesieniu do ewentualnego naruszenia ich dobrego imienia. Pozostała zatem do rozważania tylko relacja tych środków do naruszenia dobra osobistego powodów w postaci kultu pamięci po zmarłej osobie bliskiej.

Wspomniano już, że powyższe dobro osobiste charakteryzuje się swoistymi, wewnętrznymi i emocjonalnymi relacjami pokrzywdzonego w odniesieniu do zmarłej osoby bliskiej. W tym stanie rzeczy Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że zamieszczenie przedmiotowego oświadczenia pozwanej w (...) i to na pierwszej stronie, w rażący sposób stanowiłoby naruszenie zasady adekwatności środków ochrony w stosunku do rodzaju dobra osobistego oraz okoliczności i zakresu jego naruszenia. Podejmując analizę w odniesieniu do dobra osobistego w postaci kultu pamięci po zmarłej osobie bliskiej – gdyż takie dobro stało się przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji – Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że należy poszukiwać takich środków ochrony prawnej, które zadośćuczynią skutkom naruszenia relacji powodów ze zmarłą osobą.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że co do zasady Sąd odwoławczy nie ma kompetencji aby ingerować w treść oświadczenia. Powinien ograniczyć się do kwestii redakcyjnych. Jednakże zawsze wolno Sądowi dokonywać eliminacji

zbędnych bądź nieuzasadnionych sformułowań. Istnieje również możliwość orzeczenia „czegoś mniej” niż uczynił to Sąd a quo.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu ad quem, uzasadnionym było aby pozwana złożyła oświadczenie w formie listu poleconego skierowanego do każdego z powodów. Zdaniem Sądu taka czynność będzie adekwatna, potrzebna i jednocześnie wystarczająca do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów, stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. Nie można też tracić z pola widzenia, że uroczystości pogrzebowe – choć z opóźnieniem – ale odbyły się zgodnie ze wszystkimi warunkami umowy.

Powyższa analiza bazowała na apriorycznym założeniu, że dobro osobiste powodów w postaci kultu pamięci po zmarłej osobie bliskiej zostało naruszone i że działanie bądź zaniechanie pozwanej było bezprawne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie powinno być żadnych wątpliwości, że w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, a więc gdy doszło do zakłócenia i opóźnienia uroczystości pogrzebowych osoby bardzo bliskiej powodom, doszło do naruszenia ich dobra osobistego. Wspomniano już powyżej, że jednym z aspektów składających się na zakres pojęciowy tego dobra jest możliwość odbywania ceremonii religijnych poświęconych osobie zmarłej.

Pozostaje zatem do rozważenia kwestia bezprawności zachowania pozwanej i ewentualnego występowania po jej stronie kontratypów uchylających ewentualną bezprawność.

Przypomnieć należy, że dominuje pogląd, iż pojęcie bezprawności należy rozumieć szeroko jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko ustawodawstwo, ale również obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 287/09, OSP 2012, Nr 10, poz. 95 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2003 r., III CK 34/02, OSP 2005 nr 4 poz. 54). Przywołane domniemanie ma charakter wzruszalny. Jednocześnie art. 24 § 1 k.c. modyfikuje ogólną regułę rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), obciążając pozwanego ciężarem dowodu wzruszenia tego domniemania.

Obrona pozwanego może być oparta na wykazaniu tzw. okoliczności uchylających (wyłączających) bezprawność (kontratypach). Ich katalog w zasadzie jest ukształtowany, zarówno w judykaturze, jak i doktrynie prawa. Niekiedy jest uzupełniany, głównie w piśmiennictwie, jednakże na ogół są to mutacje dotychczasowych rozwiązań. W judykaturze podkreśla się, że za bezprawne uważa się działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności, usprawiedliwiających takie działanie; do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 2) wykonywanie prawa podmiotowego,
- 3) zgodę pokrzywdzonego, (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz
- 4) działania w ochronie uzasadnionego interesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, niepublikowany). Zauważa się niekiedy, że wykonywanie własnego prawa podmiotowego jest szczególnym przypadkiem działania w ramach porządku prawnego

(por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 317/14, niepublikowanego).

W ocenie Sądu Apelacyjnego co do zasady nie powinno być wątpliwości, że zakłócenie, przerwanie, przesunięcie w czasie uroczystości pogrzebowych było działaniem bezprawnym. Wspomniano już wielokrotnie, że jednym z aspektów składających się na zakres pojęciowy dobra w postaci kultu pamięci po zmarłej osobie bliskiej jest możliwość odbywania ceremonii religijnych poświęconych osobie zmarłej. Mając zatem na względzie okoliczności niniejszej sprawy, a więc m.in. zgromadzenie się na cmentarzu około 50 osób, wśród których byli obaj powodowie i powiadomienie ich przez pozwaną, że uroczystości pogrzebowe w istocie nie rozpoczną się z uwagi na brak stosowej

zapłaty, stanowi jednoznacznie o naruszeniu przynajmniej zasad współżycia społecznego. Więzy pomiędzy zmarłą, a jej mężem i bratem, są na tyle istotne, że winny podlegać szczególnej ochronie. Nie trzeba szerszego komentarza, aby stwierdzić, że powodowie pogrążeni byli w smutku po utracie bliskiej osoby, a pozwana z czysto merkantylnych powodów nie uszanowała ich ludzkiej tragedii. Pochówek, zarówno pod względem jurydycznym (np. ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych - tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 2126 ze zm.), kulturowym, jak i mentalnym, stanowi jedno z najważniejszych wydarzeń społecznych (wyznaniowych). W konfrontacji dobra osobistego o takim charakterze z dobrami ściśle majątkowymi, te ostatnie co do zasady tracą na znaczeniu.

Wyjaśnienia zatem wymagała kwestia czy pozwana zdołała wykazać jakikolwiek kontratyp, który mógłby ewentualnie uchylić bezprawność jej zachowania.

W apelacji podnoszony jest argument, że „jak wynika z ustaleń Sądu I instancji powodowie byli informowani wielokrotnie, że brak zapłaty należności będzie skutkowało wstrzymaniem uroczystości pogrzebowej. Informacja ta była przekazywana powodom przy podpisaniu zlecenia, podczas spotkań w siedzibie spółki pozwanych i ostatecznie w czasie wizyty A. P. w domu zmarłej, gdzie rozmawiała z powodami” (k. 277 akt). Dodano także, że „zachowanie E. D. (1) w dniu (...) nie było bezprawne, gdyż postąpiła ona zgodnie z warunkami zawartej umowy” (k. 277 akt).

Niewątpliwie zgodnie z treścią łączącej strony umowy powodowie zobowiązali się do przedstawienia potwierdzenia dokonania przelewu do dnia (...) r. do godziny 17.00 (k. 47 akt). Bezspornie nie wywiązali się z tego obowiązku, o czym świadczyły okoliczności uroczystości pogrzebowych dnia następnego. Zapłata wpłynęła na konto Zakładu (...) w dniu (...) około godziny 11.50 (k. 18 akt i k. 56 akt).

Przedmiotowa umowa nie zawierała jednak klauzuli mówiącej o tym, że brak wpłaty w określonym terminie będzie skutkowało odwołaniem uroczystości pogrzebowych (k. 47 akt). Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd a quo nie poczynił ustaleń według których „powodowie byli informowani wielokrotnie, że brak zapłaty należności będzie skutkowało wstrzymaniem uroczystości pogrzebowej. Informacja ta była przekazywana powodom przy podpisaniu zlecenia, podczas spotkań w siedzibie spółki pozwanych i ostatecznie w czasie wizyty A. P. w domu zmarłej, gdzie rozmawiała z powodami”. Sąd meriti ustalił – co znajduje potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym – że podczas wizyty A. P. w dniu (...) r. padły z jej ust słowa świadczące o wstrzymaniu uroczystości jeżeli nie zostanie dokonana stosowna wpłata (k. 267-267v akt).

W rezultacie przyjąć należy, że nawet jeżeli powodowie czasowo nie wywiązali się z warunków zawartej umowy, to okoliczność ta nie dawała pozwanej podstawy do wstrzymania uroczystości pogrzebowych. Nie było żadnych przeszkód aby pozwana (a w istocie Zakład Usług (...) spółka jawna), mogła dochodzić swoich roszczeń. Jak się okazało nie było nawet takiej potrzeby. Wypowiedź pani A. P., podczas wizyty u powodów w dniu (...) r., nie miała żadnego znaczenia prawnego, gdyż nie była ona uprawniona do reprezentowania Zakładu Usług (...) spółki jawnej.

Wstrzymanie uroczystości pogrzebowych następnego dnia przez pozwaną było niezgodne z treścią zawartej umowy. Na marginesie trzeba dodać, że Zakład Usług (...) spółka jawna, winni łącznie reprezentować E. D. (1) i A. D. (1) (k. 43 akt), co dostrzeżono chociażby udzielając pełnomocnictwa (k. 60 akt).

W rezultacie nieuzasadnione okazało się twierdzenie apelacji, że „zachowanie E. D. (1) w dniu (...) nie było bezprawne, gdyż postąpiła ona zgodnie z warunkami zawartej umowy”, gdyż wręcz przeciwnie wstrzymanie przez nią uroczystości pogrzebowych było sprzeczne z treścią łączącej strony umowy. Nie miała również pozwana uprawnień aby modyfikować czy uzupełniać w jednostronny sposób postanowień umownych.

Podsumowując, postępowanie pozwanej cechowało się bezprawnością i nie wykazała ona jakiegokolwiek przesłanki, która mogłaby uchylić tę bezprawność.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I (pierwszym) sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., oddalając jednocześnie apelację w pozostałym zakresie w punkcie II (sentencji) na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd drugiej instancji zmienił również punkt 2 (drugi) zaskarżonego wyroku o tyle, że koszty procesu zasądził na podstawie art. 105 § 1 k.p.c., eliminując solidarność powodów, gdyż nie mamy tu do czynienia z takim charakterem współuczestnictwa.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd drugiej instancji rozstrzygnął na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Na koszty te składały się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 270 zł i koszty przejazdu pełnomocnika w kwocie 279,16 zł (k. 316 akt). Łącznie dało to kwotę 549,16 zł.

Pomimo, że w pewnym zakresie wyrok Sądu pierwszej instancji został zmieniony, to jednak co do zasady apelacja pozwanej nie była uzasadniona. Stąd pozwana jako strona przegrywająca postępowanie odwoławcze, zobowiązana była zwrócić powodom poniesione przez nich koszty.

Z reguły z uwagi na to, że po stronie powodowej występuje współuczestnictwo formalne, każdy z powodów winien otrzymać odrębnie od pozwanej zwrot kosztów procesu. Nie można jednak pominąć, że wprawdzie co do zasady powodowie wygrali postępowanie apelacyjne, to jednak oświadczenie pozwanej zostało dość znacznie zmodyfikowane na jej korzyść. Zdaniem Sądu ad quem sytuacja ta dawała podstawę do zasądzenia tylko jednego wynagrodzenia. Rozstrzygnięcie takie pozostaje w zgodzie z interpretacją Sądu Najwyższego zawartą w uchwale z dnia 8 października 2015 r., III CZP 58/15, OSNC 2016/10/113, zgodnie z którą współuczestnikom formalnym (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, należy się zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 k.p.c.).

W niniejszym przypadku właśnie wskazany powyżej charakter sprawy (zakres wyroku reformatoryjnego), zdecydował o tym, że zasądzono jedno wynagrodzenie.